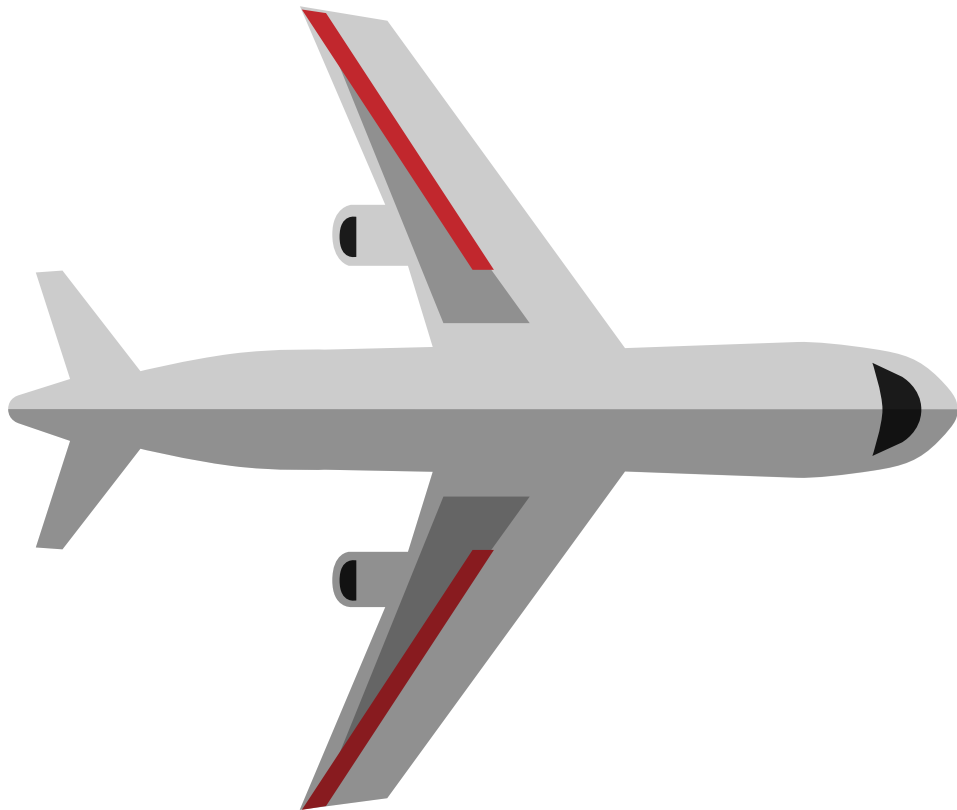


Jaki to wiersz?

Rozpoznawanie wierszy
po symbolach



Jaki to wiersz?



Jaki to wiersz?



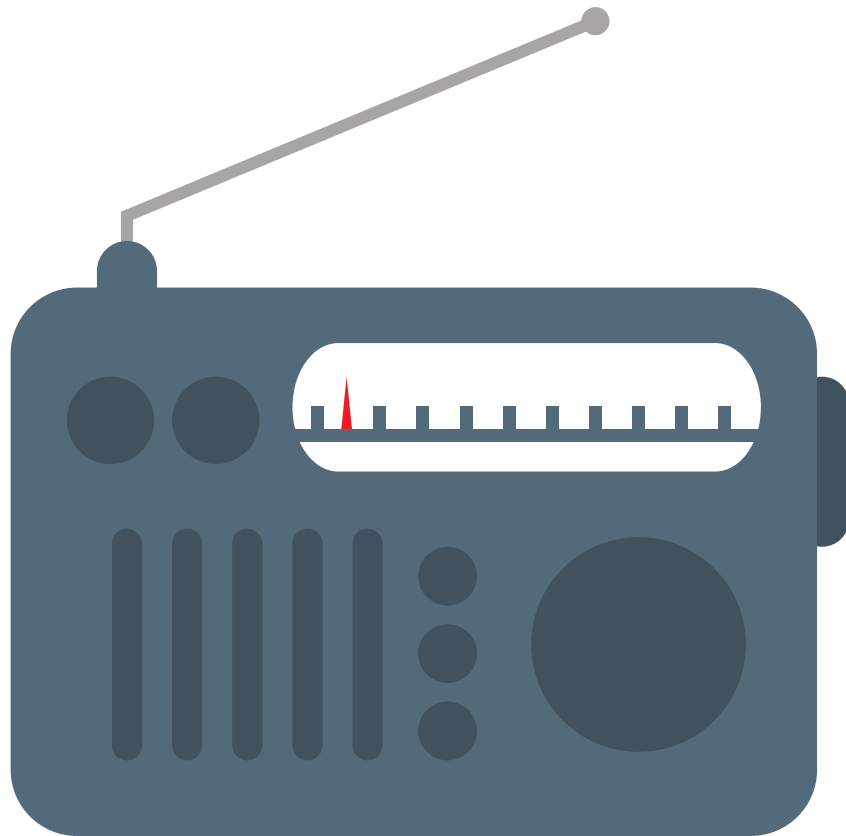
Julian Tuwim "W aeroplanie"

Fragment:

Miała babcia kurkę,
Kurkę-złotopiórkę,
Wesołą kokoszkę,
Zwariowaną troszkę.
Kiedyś jej ta kurka
Uciekła z podwórka.
Babcia za nią truchtem drepce,
"Wracaj" - krzyczy... - "A ja nie chcę!"

A tam zaraz blisko
To było lotnisko,
Kurka się tam zapędziła,
Aeroplan zobaczyła,
A że była dobra skoczka,
Wskoczyła tam nasza kwoczka.
Wtedy babcia - hopła! -
Też na areoplan.

Jaki to wiersz?



Jaki to wiersz?

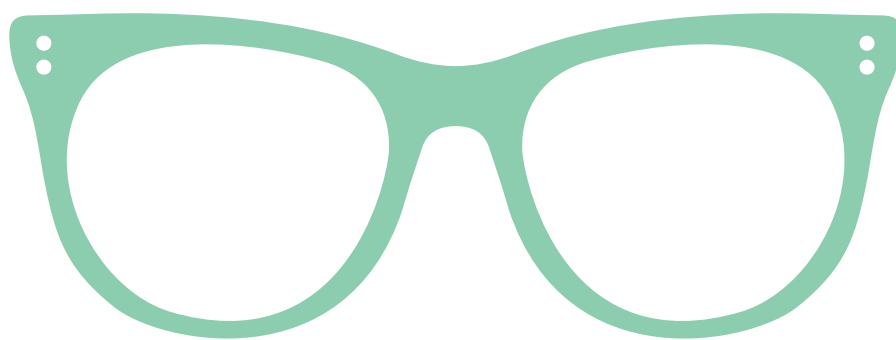


Julian Tuwim "Ptasie radio"

Fragment:

Halo! halo!
Tutaj ptasie radio w brzozowym gaju,
Nadajemy audycję z ptasiego kraju.
Proszę, niech każdy nastawi aparat,
Bo sfrunęły się ptaszki
dla odbycia narad:
Po pierwsze - w sprawie
Co świtem piszczy w trawie?
Po drugie - gdzie się
Ukrywa echo w lesie?
Po trzecie - kto się
Ma pierwszy kąpać w rosie?
Po czwarte - jak
Poznać, kto ptak,
A kto nie ptak?
A po piąte przez dziesiąte
Będą ćwierkać, świstać, kwilić,
Pitpilitać i pimpilić

Jaki to wiersz?



Jaki to wiersz?



Julian Tuwim "Okulary"

Fragment:

Biega, krzyczy pan Hilary:
"Gdzie są moje okulary?"

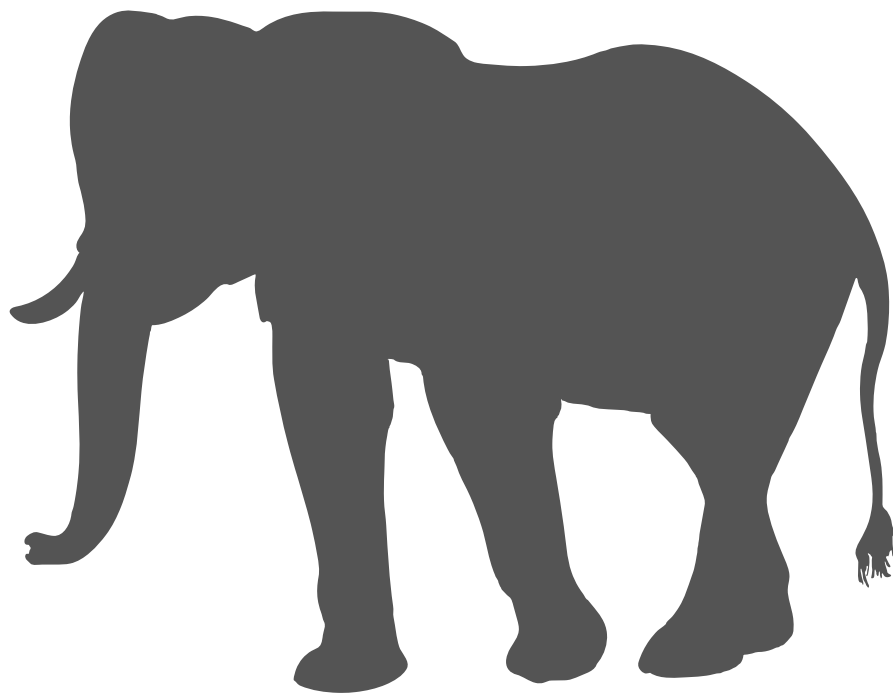
Szuka w spodniach i w surducie,
W prawym bucie, w lewym bucie.

Wszystko w szafach poprzewracał,
Maca szlafrok, palto maca.

"Skandal! - krzyczy - nie do wiary!
Ktoś mi ukradł okulary!"

Pod kanapą, na kanapie,
Wszędzie szuka, parska, sapie!

Jaki to wiersz?



Jaki to wiersz?



Julian Tuwim "Słoń Trąbalski"

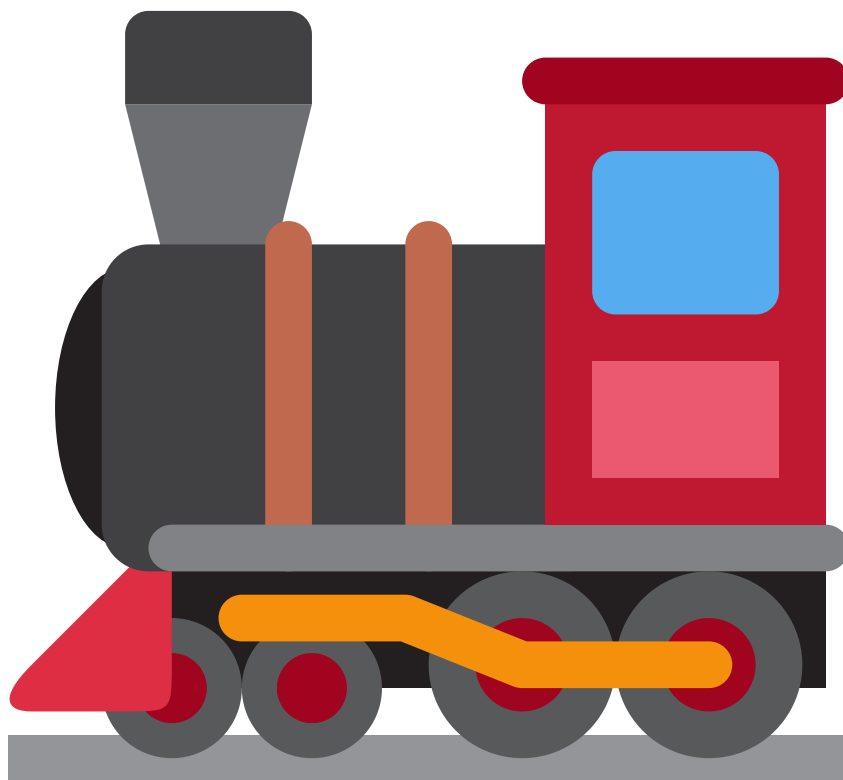
Fragment:

Był sobie słoń wielki - jak słoń.
Zwał się ten słoń Tomasz Trąbalski.
Wszystko, co miał, było jak słoń!
Lecz straszny był Zapominalski.

Słoniową miał głowę i nogi słoniowe,
I kły z prawdziwej kości słoniowej,
I trąbę, którą wspaniale kręcił,
Wszystko słoniowe - oprócz pamięci.

Zaprosił kolegów słoni na karty
Na wpół do czwartej.
Przychodzą - ryczą: "Dzień dobry, kolego!"
Nikt nie odpowiada,
Nie ma Trąbalskiego.
Zapomniał! Wyszedł!

Jaki to wiersz?



Jaki to wiersz?



Julian Tuwim "Lokomotywa"

Fragment:

Stoi na stacji lokomotywa,
Ciężka, ogromna i pot z niej sptywa -
Tłusta oliwa.

Stoi i sapie, dyszy i dmucha,
Żar z rozgrzanego jej brzucha bucha:

Buch - jak gorąco!

Uch - jak gorąco!

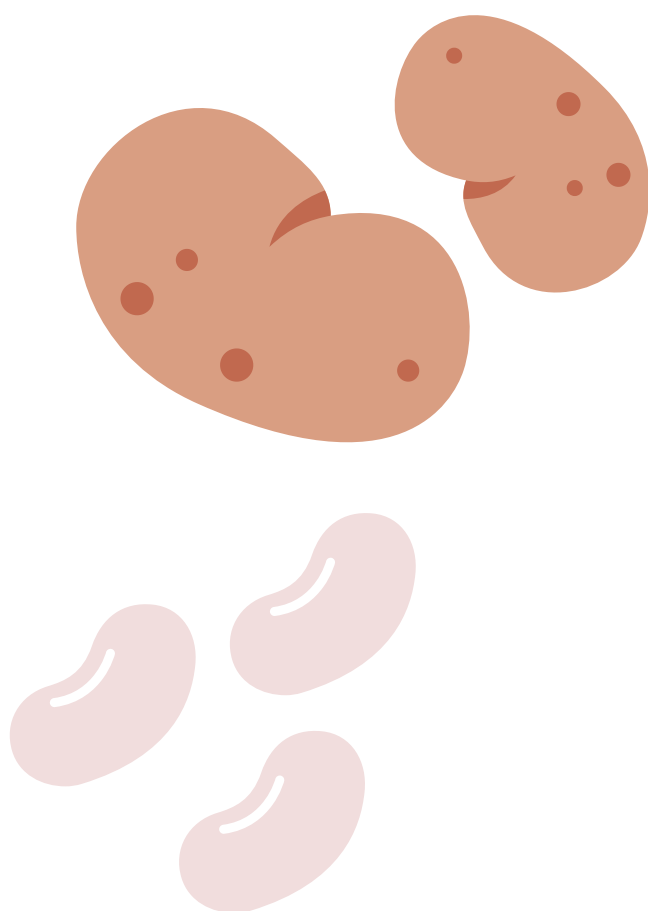
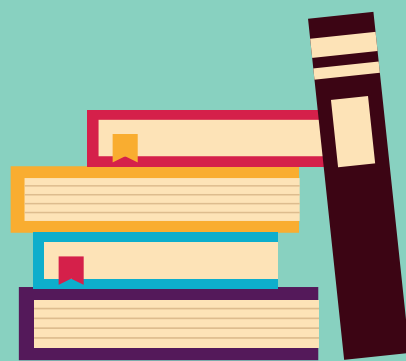
Puff - jak gorąco!

Uff - jak gorąco!

Już ledwo sapie, już ledwo zipie,
A jeszcze palacz węgiel w nią sypie.

Wagony do niej podoczepiali
Wielkie i ciężkie, z żelaza, stali,
I pełno ludzi w każdym wagonie,
A w jednym krowy, a w drugim konie,
A w trzecim siedzą same grubasy,
Siedzą i jedzą tłuste kiełbasy.

Jaki to wiersz?



Jaki to wiersz?



Julian Tuwim "Warzywa"

Fragment:

Położyła kucharka na stole:

Kartofle,
Buraki,
Marchewkę,
Fasolę,
Kapustę,
Pietruszkę,
Selery
I groch.
Och!

Zaczęły się kłótnie,
Kłóćą się okrutnie:
Kto z nich większy,
A kto mniejszy,
Kto ładniejszy,
Kto zgrabniejszy:
Kartofle?
Buraki?
Marchewka?
Fasola?
Kapusta?

Jaki to wiersz?



Jaki to wiersz?



Julian Tuwim "O Grzesiu kłamczuchu i jego Cioci"

Fragment:

- O Grzesiu kłamczuchu i jego Cioci
- Wrzuciłeś, Grzesiu, list do skrzynki, jak prosiłam?
 - List, proszę Cioci? List? Wrzuciłem, Ciociu miła!
 - Nie kłamiesz Grzesiu? Lepiej przyznaj się kochanie!
 - Jak Ciocię kocham, proszę Cioci, że nie kłamię!
 - Oj Grzesiu, kłamiesz! Lepiej powiedz po dobroci!
 - Ja miałbym kłamać? Niemożliwe, proszę Cioci!
 - Wuj Leon czeka na ten list więc daj mi słowo.
 - No słowo daję! I pamiętam szczegółowo:

List był do wujka Leona,
A skrzynka była czerwona,
A koperta.. no taka... tego...
Nic takiego nadzwyczajnego,
A na kopercie nazwisko
I Łódź, i ta ulica z numerem,